Fragment relacji świadka historii



JAN TOMCZUK

ur. 1943, Chmieliska

Zakres terytorialny i czasowy	Dzierżoniów, 1980

Strajk w Dolnośląskiej Fabryce Krosien w Dzierżoniowie w sierpniu 1980 roku

W czasie, jak były strajki na Wybrzeżu, to załoga chciała poprzeć te strajki i te zmiany. Na odlewni zorganizowaliśmy strajk, do którego przyłączył się wydział mechaniczny. Przed budynkiem odlewni odbywało się zgromadzenie pracowników i wybierano komitet strajkowy. Zostałem wybrany na przewodniczącego, chociaż nie wiem, czy się nadawałem, ale ktoś musiał to prowadzić. Przychodziliśmy do pracy, ale nie pracowaliśmy. Trwało to dwa dni. Przyszedł kierownik i powiedział, że są przedstawiciele Urzędu Miasta i chcieliby porozmawiać z komitetem. Poszliśmy do budynku, gdzie później mieściło się PZU. Tam były trzy osoby: jedna pani i dwóch panów, których nie znałem. Później dowiedziałem się, że oni byli z komitetu powiatowego partii. DFK robiło części do krosien i wysyłało je do Związku Radzieckiego. A oni chcieli nas przekonać do tego, żebyśmy podjęli pracę, bo państwo i zakład tego postoju po prostu nie wytrzymają. Więc my po naradzie odpowiedzieliśmy, że owszem, przystąpimy nawet jutro do pracy, ale najpierw musi być podpisana zgoda w Gdańsku. Jeżeli w Gdańsku będzie podpisane porozumienie, to my przystępujemy do pracy. Nie pamiętam, jak długo strajkowaliśmy. W każdym razie do porozumień gdańskich nie pracowaliśmy. Jak porozumienia gdańskie zostały podpisane, to przystąpiliśmy do pracy.

Data i miejsce nagrania	22 lipca 2020, Dzierżoniów
Rozmawiał/a	Jadwiga Horanin
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami